

Warszawa, dnia 8 grudnia 2011 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia
w Warszawie
IX Wydział Grodzki
ul. Marszałkowska 82
00-517 Warszawa

Oskarżyciel prywatny:

PRYWATNY AKT OSKARŻENIA
przeciwko Jaromirowi Netzlowi o przestępstwo z art. 212 § 1 i 2 kk

Oskarżam:

Jaromira Netzla – urodzonego w dniu 8 czerwca 1958 roku w Sopocie, o wykształceniu wyższym, z zawodu adwokata,

o to, że:

w dniu 9 grudnia 2010 roku w Warszawie publicznie znieśliwił byłego Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego, Posła do Parlamentu Europejskiego oraz ówczesnego Wiceprezesa Partii Prawo i Sprawiedliwość Zbigniewa Ziobro podczas posiedzenia Sejmowej Komisji Śledczej, stawiając mu zarzut spowodowania zaginięcia (stenogramów lub nagrań) podsłuchów rozmów telefonicznych prowadzonych pomiędzy nim a Zbigniewem Ziobro, poprzez sformułowanie następującej wypowiedzi:

„I w związku z tym ja już wtedy składałem takie zeznania, bo wiedziałem, że 30 sierpnia będę miał postawione zarzuty i będę miał linię obrony opartą o rozmowy nasze telefoniczne, które zginęły, bo minister Ziobro, wówczas prokurator generalny, o to zadbał”.

tj. o przestępstwo z art. 212 § 1 i 2 kodeksu karnego.

UZASADNIENIE

W dniu 9 grudnia 2010 roku w Warszawie podczas posiedzenia Sejmowej Komisji Śledczej¹ w trakcie konfrontacji Zbigniewa Ziobro z Jaromirem Netzlem, transmitowanej przez środki masowego przekazu, Jaromir Netzel zarzucił Zbigniewowi Ziobro spowodowanie zaginięcia dowodów w postaci rozmów telefonicznych (nośników na których zostały utrwalone) jakie się pomiędzy nimi odbywały w 2007 roku. Rozmowy te miały jego zdaniem znaczenie dowodowe dla wyjaśnienia sprawy tzw. afery gruntowej – jej wątku związanego z utrudnianiem postępowania karnego. Oskarżenie to zostało udokumentowane w stenogramie z posiedzenia Komisji:

„Pan Jaromir Netzel:

Jesteśmy w dalszym ciągu 16 lipca, czyli ja 16 lipca 2007 r. wiedziałem, jak ta sprawa się rozwinie...

Przewodniczący:

Blżej mikrofonu.

Pan Jaromir Netzel:

...że za trzy lata będę konfrontowany z ministrem Ziobro na okoliczność naszych rozmów. I w związku z tym ja już wtedy składałem takie zeznania, bo wiedziałem, że 30 sierpnia będę miał postawione zarzuty i będę miał linię obrony opartą o rozmowy nasze telefoniczne, które zginęły, bo minister Ziobro, wówczas prokurator generalny, o to zadbał. Tak... taką wiedzą dysponowałem.

Posel Marzena Dorota Wróbel:

...to jest niedopuszczalne...

Pan Jaromir Netzel:

Pytanie...

Posel Marzena Dorota Wróbel:

Dlaczego pan nie...?

¹ do zbadania sprawy zarzutu nielegalnego wywierania wpływu przez członków Rady Ministrów, Komendanta Głównego Policji, Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego na funkcjonariuszy Policji, Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, prokuratorów i osoby pełniące funkcje w organach wymiaru sprawiedliwości w celu wymuszenia przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków w związku z postępowaniami karnymi oraz czynnościami operacyjno-rozpoznawczymi w sprawach z udziałem lub przeciwko członkom Rady Ministrów, posłom na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej i dziennikarzom, w okresie od 31 października 2005 roku do 16 listopada 2007 roku

Pan Jaromir Netzel:

To jest właśnie tego typu... to jest tego typu hipoteza...

Jeden z posłów:

Pani poseł, proszę chwilę postuchać.

Pan Zbigniew Ziobro:

Proszę komisji, otóż stwierdzam...

Posel Marzena Dorota Wróbel:

To są niedopuszczalne insynuacje.

Pan Jaromir Netzel:

...to jest tego typu hipoteza, którą stwierdzam.

Pan Zbigniew Ziobro:

...że dopuścił się pan insynuacji przed chwilą i wyciągnę z tego konsekwencje prawne wobec pana.

Pan Jaromir Netzel:

Dobrze, bardzo dobrze, poszukamy podsłuchów”.

Dowód: *Stenogram z posiedzenia Sejmowej Komisji Śledczej z dnia 9 grudnia 2010 roku, ss. 49-50.*

źródło:

[http://orka2.sejm.gov.pl/KomSled6.nsf/0/EF1D9BBC37AE8181C125781C00379099/\\$file/0447306.pdf](http://orka2.sejm.gov.pl/KomSled6.nsf/0/EF1D9BBC37AE8181C125781C00379099/$file/0447306.pdf)

Zgodnie z art. 212 § 1 kk kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną nie mającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności. W myśl § 2 powołanego przepisu jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 za pomocą środków **masowego komunikowania**, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż wypowiedź oskarżonego miała na celu poniżenie oskarżyciela prywatnego w oczach opinii publicznej oraz naraziła go na utratę zaufania potrzebnego do sprawowania mandatu Posła do Parlamentu

Europejskiego oraz prowadzenia działalności publicznej. Zniesławiający charakter cytowanych słów jest tym bardziej wyraźny, iż zarzut dotyczy *de facto* **popelnieniu przestępstwa** (z art. 231 kk lub innych) przez Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego w okresie sprawowania urzędu, a sformułowany został publicznie przez adwokata, który doskonale zdawał sobie sprawę ze znaczenia wypowiedzianych słów.

Podnieść zatem należy, iż zarzut postawiony został prawnikowi oraz byłemu Ministrowi Sprawiedliwości Prokuratorowi Generalnemu, cieszącemu się dużym zaufaniem społecznym o czym świadczy chociażby najwyższy wynik wyborczy w swoim okręgu w dwóch kolejnych wyborach do Sejmu RP (2005 i 2007 r.) oraz drugi wynik w kraju osiągnięty w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2009 r. Wypowiedź oskarżonego naraziła oskarżyciela prywatnego na utratę zaufania społecznego, niezbędnego nie tylko do funkcjonowania w życiu politycznym ale też w życiu zawodowym i społecznym. Podkreślić trzeba, iż dzięki zaufaniu społecznemu polityk może uzyskać w akcie wyborczym legitymację do sprawowania funkcji publicznych.

Stwierdzić należy, że w przytoczonej wypowiedzi, oskarżony zupełnie bezkrytycznie i w złej wierze **przypisał** oskarżycielowi prywatnemu popelnienie przestępstwa – spowodowanie zaginięcia dowodów (dokumentów) w postaci stenogramów rozmów telefonicznych lub nośników, na których rozmowy te zostały utrwalane przez organy ścigania.

Każda osoba, bez względu na swoją pozycję społeczną, zawód, wykształcenie czy zajmowane stanowisko ma prawo do poszanowania swojego dobrego imienia przez innych, a także jego obrony przed pomówieniami.

Podstawową i, rzec by można, bezcenną wartością osoby działającej w sferze publicznej jest pozytywne skojarzenie jakie wywołuje ona u potencjalnych wyborców. Podmioty działające w tym sektorze budują fundamenty swojej działalności na stosunku zaufania. Zaufanie jest też podłożem relacji polityka z wyborcą. „Łatka” człowieka, który celowo łamie prawo (dopuszcza się przestępstwa nadużywając swojego urzędu) jaką przypiął oskarżycielowi oskarżony, naraża działalność Zbigniewa Ziobro na liczne trudności. Jego wiarygodność została wskutek wypowiedzi oskarżonego nadszarpnięta, i to zarówno na płaszczyźnie politycznej,

jako posła do PE i byłego Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego domagającego się respektowania prawa w działalności publicznej, jak i na płaszczyźnie zawodowej, jako prawnika.

Wskazane powyżej okoliczności dowodzą, że oskarżony, miał świadomość tego, że jego wypowiedź ma charakter zniesławiający oskarżyciela. Nie bez znaczenia jest tu także fakt, iż Jaromir Netzel jest prawnikiem, adwokatem o niemałym doświadczeniu oraz byłym prezesem jednej z największych spółek handlowych w Polsce (PZU).

Oskarżony zdawał sobie bowiem sprawę z tego, że publiczne rozgłoszenie zarzutu spowodowania zaginięcia dowodów może narazić oskarżyciela prywatnego na poniżenie w oczach opinii publicznej i na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowania stanowiska Posła do Parlamentu Europejskiego, prowadzenia działalności publicznej, a także narusza jego dobra osobiste.

Należy także podnieść, iż *„pomówienie może nastąpić bądź przez podanie pewnych informacji, choćby w postaci podejrzenia lub powtarzania pogłoski czy to umyślnie przez pomawiającego zmyślanej, czy rzeczywiście krążącej, bądź w postaci skonkretyzowanego zarzutu. Nie jest konieczne, aby sam pomawiający był źródłem zniesławiających wiadomości; wystarczy, aby pomawiał na podstawie wiadomości otrzymanych od osób trzecich (...)”*².

Na zasadzie art. 31 § 1 kpk w zw. z art. 13 § 2 pkt 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – *Prawo o ustroju sądów powszechnych* sprawa podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie IX Wydział Grodzki w postępowaniu w sprawach z oskarżenia prywatnego.

Na podstawie art. 621 § 1 kpk w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 maja 2003 r. w *sprawie wysokości zryczałtowanej równowartości wydatków w sprawach z oskarżenia*

² *Komentarz do art. 212 kodeksu karnego* (Dz.U.97.88.553), [w:] M. Mozgawa (red.), M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, *Kodeks karny. Komentarz praktyczny*, Oficyna, 2007, II wyd.

prywatnego przedstawiam dowód wpłacenia do kasy sądowej zryczałtowanej równowartości wydatków (300 zł) poprzez naklejenie znaków opłaty sądowej na niniejszym piśmie.

Oskarżyciel prywatny


Zbigniew Ziobro

Lista osób podlegających wezwaniu na rozprawę główną:

Oskarżony:

Jaromir Netzel - ul.

Oskarżyciel prywatny:

Zbigniew Ziobro – ul.

Załączniki:

1. Odpis aktu oskarżenia;
2. Stenogram z posiedzenia sejmowej Komisji Śledczej w dniu 9 grudnia 2010 roku.